

<https://lubelska.policja.gov.pl/lub/aktualnosci/64763,Lublin-Zatrzymany-dzieki-wspolpracy-dzielnicowego-z-mieszkancami.html>  
2023-06-01, 00:38

## LUBLIN: ZATRZYMANY DZIĘKI WSPÓŁPRACY DZIELNICOWEGO Z MIESZKAŃCAMI

Data publikacji 26.01.2017

**Dzięki współpracy z mieszkańcami w podległym terenie dzielnicowy z VII Komisariatu Policji w Lublinie wpadł na trop 32-letniego włamywacza. Policjant w swoim rejonie przeszukał piwnicę należącą do mężczyzny, w której ujawnił rzeczy pochodzące z kradzieży z włamaniem z tego samego bloku. Kryminalni podczas pracy z zatrzymanym udowodnili mu jeszcze 3 kradzieże z włamaniem i 4 usiłowania włamania do piwnic. Łączna wartość strat została oszacowana przez pokrzywdzonych na ponad 5,5 tys. zł. Mężczyzna przyznał się do wszystkich czynów i poddał dobrowolnie karze 2,5 roku bezwzględnego pozbawienia wolności oraz karze grzywny.**

W miniony poniedziałek dzielnicowy z VII komisariatu Policji w Lublinie w trakcie obchodu podległego rejonu uzyskał informację, o tym, że w jednej z piwnic mogą być przechowywane rzeczy pochodzące z kradzieży z włamaniem. Na podstawie tych informacji ustalił do kogo należy ten lokal i przeszukał go. W trakcie czynności dzielnicowy ujawnił sprzęt elektroniczny oraz przewody elektryczne pochodzące z dwóch włamań w tym samym bloku dokonanych przed 3 tygodniami i we wrześniu ub. r. Właścicielem piwnicy okazał się 32-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna został zatrzymany.

Kryminalni z VII Komisariatu Policji podczas pracy z zatrzymanym udowodnili mu dokonanie jeszcze trzech innych kradzieży z włamaniem oraz cztery usiłowania włamania do piwnic, których dokonał w lipcu ub. r. Łączna suma strat poniesiona przez poszkodowanych to ponad 5,5 tys. zł. Mężczyzna kradł głównie sprzęt elektroniczny i przewody elektryczne. Większość skradzionych rzeczy została przez policjantów odzyskana, sprawca przechowywał je w drugiej piwnicy.

32-latek w przeszłości miał już konflikt z prawem, był karany m. in. za paserstwo. Mężczyzna przyznał się do wszystkich zarzucanych czynów i poddał dobrowolnie karze 2,5 roku bezwzględnego pozbawienia wolności oraz karze grzywny.

K.K.